

Sygn. akt VI RCa 107/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Schubert

Sędziowie: SO Hanna Niewiadomska (spr.)

SO Waldemar Pałka

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Joanna Kulesza

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2017 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. K. (1)**

przeciwko **P. K. (2) i małoletniej A. K.** reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową **M. K. (1)**

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 27 stycznia 2017 roku sygn. akt III RC 265/15

1. Zmienia zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że obniża alimenty zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 07 listopada 2011 r. w sprawie VI RC 1875/09 z kwot po 1800 (jeden tysiąc osiemset złotych) na każdego z pozwanych, do kwoty po 800 (osiemset) zł miesięcznie na rzecz P. K. (2) i po 1200 (jeden tysiąc dwieście złotych) zł miesięcznie na rzecz A. K., tj. łącznie po 2000 złotych miesięcznie, poczynając od dnia 01 września 2016 r.;
2. oddala apelację w pozostałej części;
3. koszty procesu za instancję odwoławczą między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI RCa 107/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Szczytnie wyrokiem z dnia 27 stycznia 2017 roku w sprawie III RC 265/15 oddalił powództwo P. K. (1) przeciwko P. K. (2) i małoletniej A. K. reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową M. K. (1) o obniżenie alimentów oraz odstąpił od obciążania kosztami procesu na rzecz pozwanych.

W uzasadnieniu podał, że roszczenie powoda nie jest uzasadnione. Sąd podał, że rozpatrując powództwo o obniżenie alimentów uwzględnił zmianę, jaka nastąpiła od poprzedniego ustalenia wysokości alimentów. W ocenie Sądu I instancji, brak jest podstaw do zmiany zakresu obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanych. Sąd podkreślił, że oceniając możliwości zarobkowe osoby zobowiązanej do alimentów, bierze się pod uwagę nie tylko faktycznie uzyskiwane dochody, ale również możliwości zarobkowe tj. dochody, jakie przy wykorzystaniu swoich umiejętności, wykształcenia, doświadczenia zawodowego, osiągałby zobowiązany dokładając do poszukiwania i wykonywania pracy najwyższej staranności. W ocenie Sądu Rejonowego, mimo powoływanych przez powoda okoliczności związanych z jego stanem zdrowia, sytuacją materialną i uzyskiwanymi dochodami, możliwości te w dalszym ciągu oceniać należy

jako wysokie i uzasadniające wysokość obowiązku alimentacyjnego na rzecz pozwanych w dotychczasowej wysokości. Zdaniem Sądu, powód przez wiele lat prowadził samodzielnie prężnie działającą firmę budowlaną, uzyskiwał z tej działalności znaczne dochody i niewątpliwie mógłby w dalszym ciągu osiągać znaczne dochody w tej branży. Sąd Rejonowy podkreślił, że postawa powoda pozwala na przyjęcie, że świadomie dążył do formalnego umniejszania swoich możliwości zarobkowych, szczególnie jeśli się uwzględni, że w dniu 18 marca 2013 roku P. K. (1) sprzedał M. M. nieruchomość w postaci domu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...) w S. za kwotę 450.000 zł, a w dniu 4 grudnia 2014 roku nieruchomość położoną w L. za kwotę 50.000 zł. Nieprawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 31 maja 2016 roku w sprawie I C 630/15 z powództwa P. K. (2) i małoletniej A. K. reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową M. K. (1) przeciwko M. M. powyższe czynności prawne uznane zostały za bezskuteczne w stosunku do powodów. Reasumując rozważania odnośnie możliwości zarobkowych powoda, Sąd I instancji uznał, że uzyskiwane przez powoda wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę w (...) (aktualnie 2000 zł brutto) wynikający z zaświadczenia o ustaleniu rocznego zysku w N. za 2015 rok (16.881,54 euro netto), jego możliwości zarobkowe wynikające z kwalifikacji budowlanych i możliwości uzyskiwania dodatkowych dochodów w ramach zleceń o charakterze budowlanym, czy remontowym na różną skalę, uznać należy, że alimenty na rzecz pozwanych w dotychczasowej wysokości pozostają w zakresie jego możliwości finansowych. Podniósł przy tym, że powód ponosi niewielkie wydatki związane z własnym utrzymaniem, do Polski przyjeżdża w zasadzie nieodpłatnie korzystając z uprzejmości jadących własnym samochodem do kraju kolegów, zaś przebywając zaś w S. zamieszkuje nieodpłatnie na pięttrze zajmowanego przez M. M. domu przy ulicy (...). Nadto wskazał, że fakt posiadania na utrzymaniu dwojga dzieci ze związku z M. M. był już natomiast znany w momencie ustalania wysokości alimentów, trudno zatem konieczność przyczyniania się powoda do utrzymania dzieci z tego związku oceniać w kategoriach okoliczności wpływających na zmianę zakresu obowiązku alimentacyjnego powoda w niniejszej sprawie. Odnosząc się natomiast do stanu zdrowia powoda, Sąd Rejonowy podał, że na okoliczności te powoływał się już w czasie, gdy toczyła się sprawa o rozwód, obecnie zaś już od maja 2012 roku posiada orzeczenie o niepełnosprawności datujące się od 30 kwietnia 2012 roku. Powód mimo posiadanego orzeczenia w dalszym ciągu prowadził firmę budowlaną i w zasadzie od lat nie wykonywał pracy fizycznej, a jedynie zarządzał prężnie działającą firmą, kontrolował pracowników, zakres ich robót i prawidłowość wykonania prac i nie sposób uznać, by okoliczność ta w istotny sposób wpływała na zakres jego możliwości zarobkowych. Zdaniem sądu brak jest również podstaw do uznania, że nastąpiła jakakolwiek zmiana w zakresie usprawiedliwionych potrzeb pozwanych uzasadniająca zmianę zakresu obowiązku alimentacyjnego powoda na ich rzecz.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód P. K. (1), żądając obniżenia alimentów do kwot po 600 złotych miesięcznie na każdego z pozwanych, tj. łącznie do kwoty po 1200 złotych miesięcznie.

W pisemnych motywach uzasadnienia apelacji podał, że nie posiada możliwości zarobkowych umożliwiających na alimentowanie pozwanych w dotychczasowej wysokości. Podniósł, że posiada duże zadłużenie, bo opiewające na kwotę ponad 100 000 złotych z tytułu płatności alimentów na pozwanych oraz kwotę 15 000 złotych w związku z alimentami zasądzonymi na rzecz córek N. i M. K. (2). Podniósł, że zadłużenie to powiększa się dodatkowo o koszty odsetek i koszty egzekucji komorniczej. Podał, że pozwani są już osobami pełnoletnimi i nieuprawnionym jest obciążać całymi kosztami utrzymania ich jedynie jednego z rodziców. Wskazał przy tym na korzystną sytuację materialną matki pozwanych, która również powinna partycypować w kosztach utrzymania dzieci. Nadto podał, że matka pozwanych celowo zawyżyła koszty, jakie rzekomo ponosi w związku z utrzymaniem małoletnich, gdy w rzeczywistości są one znacznie niższe. Jednocześnie zaznaczył, że jego stan zdrowia w dalszym ciągu pogarsza się, a co za tym idzie, ma on znacznie ograniczone możliwości zarobkowe, przy czym ogół wydatków jakie ponosi on w związku z własnym utrzymaniem, jest stały. Reasumując podał, że pracuje i uzyskuje niewielki dochód, korzysta z wymiernego wsparcia ze strony braci, zaś od 3 lat ma orzeczoną drugą stopień niepełnosprawności.

Sąd zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest częściowo zasadna i zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wprawdzie prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie, jednakże na podstawie tak poczynionych ustaleń wysnuł wnioski, których to Sąd Okręgowy nie jest w stanie ostatecznie zaaprobować. W ocenie Sądu Okręgowego zasadnym jest częściowe uwzględnienie żądania powoda i zmniejszenie wysokości alimentów, jakie zobowiązany jest łożyć na rzecz pozwanych.

Bezspornym jest, że w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Zmiany te dotyczyć mogą zakresu potrzeb uprawnionego i możliwości zobowiązanego. Przez zmianę stosunków rozumie się istotne zwiększenie lub zmniejszenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji, istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub istotne zmniejszenie się możliwości zaspokajania potrzeb własnymi siłami. Zgodnie z treścią art. 133 kro, rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba, że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Obowiązek alimentacyjny rodziców względem małoletniego dziecka spoczywa na obojgu rodzicach, chyba, że któreś z nich nie ma możliwości wypełniania tego obowiązku.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że od czasu ostatniego rozstrzygnięcia w zakresie wysokości obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanych, tj. od daty wydania wyroku w dniu 30 stycznia 2013 roku w sprawie III RC 172/12 przez Sąd Rejonowy w Szczytnie, oddalającego powództwo powoda o obniżenie alimentów na rzecz małoletnich A. K. i P. K. (2), jak też wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 22 maja 2013 roku w sprawie VI RCa 105/13, oddalającego apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Szczytnie, upłynął znaczny okres czasu. Już sam upływ czasu i związana z tym naturalna zmiana sytuacji życiowych, zarówno po stronie zobowiązanego do alimentacji, jak i uprawnionych, czynią zasadną konieczność zweryfikowania wysokości zasądzonych alimentów.

W pierwszej kolejności wskazać należy na obecną sytuację życiową pozwanych. A. K. uczy się w drugiej klasie technikum gastronomicznego i jest w okresie dojrzewania. P. K. (2) po zdanej maturze, z uwagi na fakt, że uzyskany wynik z rozszerzonej matematyki nie pozwolił mu na podjęcie studiów w szkole pożarniczej w W., aktualnie podjął naukę w niepublicznej, policealnej szkole zawodowej w O. kształcącej w zawodzie instruktor fitness. O ile pozwana w dalszym ciągu pobiera naukę w szkole publicznej, o tyle pozwany P. K. (2) jest osobą pełnoletnią, zaś zakres czasowy pobieranej przez niego weekendowo nauki, nie stoi na przeszkodzie aby podjął on starania o zatrudnienie, chociażby dorywcze. Tym samym dysponował on by pewnymi środkami, które mógłby przeznaczać na własne utrzymanie. Podkreślić należy, że pozwany jest młodym, zdrowym mężczyzną, który nie powinien mieć najmniejszych problemów ze znalezieniem pracy dorywczej. Powyższe twierdzenie jest o tyle uzasadnione, tym bardziej jeśli się uwzględni fakt, że pozwany pracował już wcześniej, w tym łącznie z powodem i był w stanie uzyskiwać pewne dochody. Powyższa okoliczność w ocenie Sądu pozwala na przyjęcie, że możliwym jest obniżenie wysokości obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanego. Dodatkowo wskazać należy na sytuację życiową powoda, która nie tylko nie uległa poprawie od czasu ostatniego orzekania o alimentach, a z powodzeniem przyjąć można, że nieznacznie pogorszyła się. Przede wszystkim wskazać należy, że powód posiada dwoje dzieci ze związku z M. M., do alimentowania których również jest zobowiązany. Małoletni, co oczywiste, rozwijają się intensywnie, a co za tym idzie, wymagają zwiększonych środków na zabezpieczenie ich usprawiedliwionych potrzeb. Powyższa okoliczność z pewnością nie może skutkować uchyceniem obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanych, niemniej zdecydowanie wpływa na ograniczenie jego możliwości zarobkowych. Bezspornym jest również, że dochody uzyskiwane przez powoda utrzymują się na dotychczasowym poziomie, albowiem uzyskuje on wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę w (...), w kwocie po 2000 złotych brutto. W 2015 roku, za pracę wykonywaną w N. uzyskał 16.881,54 euro netto. Sąd częściowo podziela stanowisko Sądu I instancji i uznaje, że powód nie utracił możliwości zarobkowych wynikających z kwalifikacji budowlanych i możliwości uzyskiwania dodatkowych dochodów w ramach zleceń o charakterze budowlanym, czy też remontowym, tym niemniej nieuprawnionym zdaje się założenie, że uzyskując dochody na zbliżonym do dotychczasowej wysokości, jest on w stanie łożyć alimenty w kwocie łącznej po 3600 złotych miesięcznie, przy jednoczesnym uwzględnieniu, że wzrosły wydatki jakie zmuszony jest on ponosić w związku z bieżącym funkcjonowaniem, m.in. związane z zabezpieczeniem dwójki pozostałych dzieci. W tym miejscu wskazać

należy, że stan zdrowia powoda, który już w chwili wyrokowania w poprzednim postępowaniu był skomplikowany, to obecnie w żadnym wypadku nie uległ poprawie, co mogłoby mieć przełożenie na zwiększenie możliwości zarobkowych powoda. Powód wymaga zasadniczo stałej opieki lekarskiej i przyjmowania lekarstw, zaś same rokowania co do poprawy jego sytuacji zdrowotnej są niepewne.

Reasumując powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że upływ czasu i zmiana sytuacji życiowej każdej ze stron, uzasadniają zmianę dotychczasowej wysokości obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwany. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że pozwany P. K. (2) posiada obecnie realne możliwości zarobkowe i jest w stanie podjąć chociażby dorywcze zatrudnienie, które gwarantowałoby mu uzyskiwanie pewnych środków na zabezpieczenie części usprawiedliwionych potrzeb. Tym samym zasadnym było zmniejszenie wysokości alimentów na jego rzecz do kwoty po 800 złotych miesięcznie. Odnosząc się natomiast do sytuacji pozwanej A. K., Sąd Okręgowy uznał, że fakt pobierania przez nią nauki w szkole publicznej w systemie dziennym wiąże się z koniecznością wydatkowania przez powoda na pozwaną wyższych kwot, aniżeli na pozwanego. Pozwana, w odróżnieniu od pozwanego, nie posiada możliwości zarobkowych, co wiąże się z faktem realizowania przez nią obowiązku szkolnego, przez co udział w ponoszeniu przez powoda wydatków związanych z jej utrzymaniem, winien być odpowiednio wyższy.

Reasumując powyższe, Sąd w punkcie 1 wyroku, na podstawie art. 386 § 1 kpc, zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że obniżył alimenty zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 07 listopada 2011 r. w sprawie VI RC 1875/09 z kwot po 1800 złotych na każdego z pozwanych, do kwoty po 800 złotych miesięcznie na rzecz P. K. (2) i po 1200 złotych miesięcznie na rzecz A. K., tj. łącznie po 2000 złotych miesięcznie, poczynając od dnia 01 września 2016 roku uznając, że zasądzone alimenty pozostają w zasięgu możliwości zarobkowych powoda, jak też w znacznym stopniu umożliwią na zabezpieczenie usprawiedliwionych potrzeb pozwanych. Podkreślenia wymaga, że z obowiązku utrzymania pozwanych nie jest zwolniona ich matka, która posiada wystarczająco dobrą sytuację materialną, aby partycypować w kosztach utrzymania dzieci.

Konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia, było oddalenie apelacji w pozostałej części w oparciu o przepis art. 385 kpc (punkt 2 wyroku).

O kosztach procesu za instancję odwoławczą między stronami orzeczono na podstawie art. 100 kpc (punkt 3 wyroku).